

OD RUCHÓW CHŁOPSKICH DO PROTESTÓW ROLNICZYCH

Wprowadzenie – ruch ludowy czy ruch chłopski?

Celem tego rozdziału jest analiza działalności protestacyjnej chłopów i rolników w Polsce na przestrzeni ostatnich stu lat. Ten rodzaj aktywności funkcjonuje w literaturze, wśród badaczy, jak również w języku potocznym, pod nazwą „ruchy chłopskie”. Stosunkowo długi okres, w którym bierzemy pod uwagę dokonania ruchów chłopskich, pozwala wyraźnie uchwycić to, co stanowi o ciągłości i zmienności chłopskiej kontestacji. Zasadnicze pytanie, na które będę poszukiwał odpowiedzi, dotyczy właśnie tego, które elementy działań protestacyjnych chłopów i rolników możemy uznać za trwałe, a które z nich podlegały swoistej ewolucji na przestrzeni analizowanego okresu. Wydaje się, że za ciągłość w tych działaniach odpowiadają przede wszystkim motywacje leżące u podstaw decyzji o ich podjęciu, najczęściej powodowane czynnikami ekonomicznymi, ale również wpisane w działania chłopów i rolników dążenie do emancypacji społecznej, politycznej i ekonomicznej. Zmiennością natomiast charakteryzowały się kwestie, nazwijmy je technicznymi, związane z protestami. Mam tu na myśli między innymi: repertuar form protestu, stawiane żądania czy wpływ na proces podejmowania decyzji.

Zainteresowanie rolą i znaczeniem klasy chłopskiej dla kontestacyjnych działań zbiorowych znajdowało przez długi czas swoje miejsce głównie wśród tych badaczy, którzy rozważali przykłady chłopskich rewolt w szerszym kontekście zagadnień ruchów społecznych. Nie dostrzegano znaczenia chłopstwa jako samodzielnej klasy społecznej zdolnej do wpływania na szerszy bieg zdarzeń czy też nawet na własne położenie. Skrajna forma tego stanowiska zawierała się w określeniu użytym przez Karola Marksa w stosunku do chłopów, że są oni w istocie „workiem kartofli” (1979, s. 457). Tym, co uczyniło chłopów zdolnymi do podejmowania działań zbiorowych, były procesy modernizacji. Niejako wyciągnęły one chłopstwo z życia we własnym, izolowanym świecie. Dokonujące się w procesie modernizacji zmiany na płaszczyźnie politycznej i kulturowej zaowocowały wzrostem poziomu edukacji tej warstwy społecznej, rozwojem świadomości oraz powstaniem chłopskich organizacji politycznych z własnymi liderami. Doprowadziło to do wzrostu możliwości mobilizacyjnych

chłoptwa i dało mu zdolność wpływania na własny los oraz obrony interesów. Chłopi przebyli drogę, którą trafnie opisuje Barrington Moore słowami: „Procesy modernizacji rozpoczęły się wraz z rewolucjami chłopskimi, które upadły [...] kulminacja tych procesów nastąpiła w XX w., kiedy to rewolucje chłopskie odniosły sukces” (1966, s. 453). Zdanie to dobitnie podkreśla wzrost znaczenia zdolności mobilizacyjnych warstwy chłopskiej, jak również rolę, jaką odegrały w tym wzroście procesy modernizacyjne. Jako jedni z pierwszych zagadnienie chłopskich rewolt podnieśli: Eric Wolf (1973), Joel S. Migdal (1974), Jeffrey M. Paige (1975), James C. Scott (1976). Dodam dla porządku, że ujęcia teoretyczne chłopskich rewolt dają się usystematyzować w dwie grupy teorii (Jenkins 1983). Pierwsza z nich to teorie strukturalne, rozwijane głównie przez Arthura Stinchcombe’a (1961) i Paige’a (1975), druga to teorie historyczne, widoczne w pracach Moore’a (1966), Wolfa (1973), Migdala (1974) czy Scotta (1976). Nie będą one jednak przedmiotem rozważań w tym rozdziale (zob. Foryś 2008, s. 68 i nast.). Chodzi raczej o rodzaj wypowiedzi, gdzie można znaleźć koncepcje użyteczne dla analiz chłopskich rewolt oraz wskazanie, jaką tradycją teoretyczną będę się posługiwał w tym rozdziale.

Drugi nurt teoretyczny użyteczny dla analiz chłopskiej kontestacji to teorie ruchów społecznych. One również nie będą tu przedmiotem rozważań. Ograniczę się jedynie do wykorzystania jednej z bardzo wielu definicji ruchu społecznego, wybranej wprawdzie arbitralnie, ale która wydaje się adekwatna do opisu czegoś, co moglibyśmy nazwać „ruchami chłopskimi”. Otóż, jak twierdzi Sidney Tarrow, ruch społeczny to „zbiorowe wyzwanie (*collective challenge*) oparte na wspólnych celach (*common purposes*) i społecznej solidarności jego uczestników (*social solidarity*) oraz ich zbiorowej tożsamości (*collective identity*)”, mające charakter trwałego działania zbiorowego (*sustaining collective action*) (1998, s. 4). Używam w tym artykule określenia „ruchy chłopskie” w sposób celowy, ponieważ informuje nas ono, że przedmiotem uwagi będzie przede wszystkim kontestacyjna i polityczna aktywność chłoptwa i rolników, a w zdecydowanie mniejszym stopniu zagadnienia społeczne i ekonomiczne związane z wsią i współcześnie obszarami wiejskimi, które były domeną ruchu ludowego. Często w literaturze przedmiotu pojęcia „ruch chłopski” i „ruch ludowy” są używane zamiennie, co jak sądzę, nie jest uprawnione z racji różnego zbioru de-sygnatów tych pojęć. Poza tym współcześnie kwestia chłopska w jej klasycznej postaci straciła rację bytu z powodu zaniku warstwy chłopskiej, przynajmniej w krajach najbardziej rozwiniętych, w tym w Polsce. Zatem w sensie ścisłym nie mamy dziś do czynienia z realnie istniejącym ruchem chłopskim, chociaż działania kontestacyjne rolników nadal są elementem pejzażu politycznego

i społecznego obszarów wiejskich. Zatem określenie „ruch chłopski” będzie się odnosiło do działań kontestacyjnych zarówno chłopów, jak również współczesnej kategorii społeczno-zawodowej rolników czy nawet producentów rolnych. W tym sensie jego używanie w stosunku do współczesnych działań kontestacyjnych tej kategorii ma charakter umowny, nie dosłowny.

Struktura artykułu jest determinowana z jednej strony w sposób najogólniejszy kolejnymi okresami historycznymi (okres międzywojenny, okres państwowego socjalizmu oraz lata III Rzeczypospolitej), w ramach których będą analizowane protesty chłopskie. Z drugiej strony tę strukturę będą budowały wybrane wątki, w ramach których pod uwagę wezmę, w zwięzłej formie, konteksty działań chłopskich. Chodzi tu o naszkicowanie najważniejszych problemów, z jakimi borykali się właściciele gospodarstw rolnych w danym okresie, ponieważ one właśnie były powodem protestów i odciskały na nich swoje piętno. Ponadto przedmiotem rozważań będą konkretne działania protestacyjne, charakterystyczne dla każdego z wymienionych okresów, oraz ich skutki.

Ruchy chłopskie w okresie międzywojennym – w obronie godności i obywatelskości

W latach 1918–1939 aktywność protestacyjna chłopów była ukierunkowana na realizację dwóch celów. Z jednej strony uzyskanie zadowalających rezultatów reformy rolnej, z drugiej walka o ostateczne uznanie tej kategorii społecznej za składnik narodu, a jej uczestników za obywateli państwa polskiego. W pewnym sensie można powiedzieć, że kontynuowano w ten sposób te motywy walki, które towarzyszyły chłopom jeszcze w okresie przed odzyskaniem niepodległości. Ten typ oczekiwań i żądań był szczególnie obecny w momentach powstań narodowych, kiedy to sprawy uwłaszczenia chłopów i poprawy ich sytuacji ekonomicznej miały charakter pierwszoplanowy, przynajmniej wśród samych chłopów, bo dla szlachty istotniejsza w owym czasie była niepodległość Polski. Z końcem XIX w. te przeciwstawne oczekiwania dwóch najważniejszych warstw społecznych, chłopstwa i szlachty, ulegały zbliżeniu. Główną rolę w emancypacji mas chłopskich, ale przede wszystkim w rozbudzaniu ich świadomości narodowej, odegrały chłopskie organizacje polityczne, zwłaszcza partie. Dlatego chłopci w ponad połowie tworzący strukturę odrodzonego państwa polskiego, z nadzieją włączyli się w jego odbudowę. Ważnym symbolem tego zaangażowania był udział chłopów w wojnie polsko-bolszewickiej. Stanowili oni prawie 70% stanu ówczesnej armii polskiej. Nie

było to jednak z ich strony działanie bezinteresowne. Postawa ta była podyktowana przede wszystkim niechęcią chłopów do bolszewików, za sprawą których utrata własności ziemi rolnej stawała się realna. Dodatkowym argumentem była obietnica władz polskich reformy rolnej¹.

Chcąc pokazać w sposób zwięzły, ale jednocześnie reprezentatywny, aktywność ruchu chłopskiego w okresie międzywojennym, należałoby skupić się na kilku wydarzeniach, które odzwierciedlają główne treści tych działań. Wydaje się, że takimi wydarzeniami, usytuowanymi w różnych okresach trwania II Rzeczypospolitej, były: powstanie i krótkie istnienie Republiki Tarnobrzeszkiej, pojedyncze protesty lat dwudziestych oraz wielki strajk chłopski z roku 1937. Wydarzenia te są, jak sądzę, właściwe do zobrazowania cech ruchu chłopskiego.

Można powiedzieć, że Republika Tarnobrzaska była swego rodzaju incydentem zaistniałym na progu powstawania niepodległej Rzeczypospolitej. Nie przez przypadek jej powstanie miało miejsce na terenie Galicji, gdzie grunty chłopskie były rozdrobnione, gospodarstwa rolne niewielkie, a przemysł słabo rozwinięty i w związku z tym niezdolny do wchłonięcia nadmiaru rąk do pracy obecnych na wsi. Złe położenie materialne oraz bieda i głód zachęciły chłopów, robotników folwarcznych i rzemieślników do wystąpienia przeciwko ziemiaństwu. 6 listopada 1918 r. na rynku w Tarnobrzegu zebrał się wielotysięczny tłum, domagający się sprawiedliwości społecznej i reform, które miały wydobyc ich z trudnego położenia ekonomicznego. Na czele demonstrantów stanęli: działacz społeczny, student prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego Tadeusz Dąbał oraz ksiądz Eugeniusz Okoń. Protesty szybko objęły powiat tarnobrzegi i powiaty mielecki, kolbuszowski i niżański. Wprowadzono w nich rządy chłopskich Komitetów Gminnych oraz utworzono milicję obywatelską. Nad funkcjonowaniem Republiki czuwał Komitet Rewolucyjny oraz Chłopskie Stronnictwo Radykalne założone przez Eugeniusza Okonia.

Działania chłopskie, które doprowadziły do powstania Republiki Tarnobrzeszkiej, nie obejmowały całości ziem polskich. Można powiedzieć, że miały charakter lokalny i doprowadziły do powstania konkurencyjnego względem głównego nurtu ośrodka władzy. Przywódcy republiki nie respektowali bowiem działań Polskiej Komisji Likwidacyjnej (PKL) powstałej w przeddzień odzyskania

¹ Reforma rolna była jednym z kluczowych działań władz państwa polskiego w okresie międzywojennym względem chłopów. Pierwsze decyzje w tej sprawie podjęto w lipcu 1919 r., uchwalając reformę rolną, której właściwy kształt zaproponowano w lipcu 1920 r., co stanowiło formalne zapoczątkowanie tego procesu. W 1925 r. wprowadzono w życie ustawę o wykonaniu reformy rolnej, która była rezultatem „porozumień lanckorońskich” z maja 1923 r., zawartych pomiędzy PSL „Piast” a chadecją i endecją. Zgodnie z ustawą corocznie państwo było zobligowane do przekazywania w ręce chłopów 200 tys. ha ziemi. Od 1936 r. limit ten był każdego roku określany przez rząd.

przez Polskę niepodległości. W tym sensie istnienie republiki o rewolucyjnej orientacji, wyraźnie nawiązującej do haseł bolszewickich, nie miało większego znaczenia dla odnawiającej się państwowości polskiej. Jej istnienie zakończyła interwencja PKL w styczniu 1919 r. Ważniejsze były jednak hasła i postulaty chłopskie, które artykułowano w okresie trwania tej republiki. Na pierwszy plan w sprawach rolnych wysuwały się następujące kwestie: po pierwsze, reforma rolna bez odszkodowań i przekazanie ziemi dla najemnych chłopów (właściwie należałoby powiedzieć: „dla robotników rolnych wynajmowanych do pracy przez właścicieli gospodarstw”), po drugie, konfiskata ziem kościelnych i upaństwowienie lasów. Istniał też cały szereg postulatów politycznych (m.in. rozbrojenie żandarmerii austriackiej, wprowadzenie milicji ludowej, zniesienie służby granicznej zaborców), które jednak nie są przedmiotem naszych rozważań.

Przywołanie tutaj przypadku Republiki Tarnobrzesckiej, której istnienie miało charakter incydentalny i nie wpłynęło na losy restytucji państwa polskiego, miało na celu pokazanie pewnego skrajnego, ale istniejącego odłamku ruchu chłopskiego. Przede wszystkim jednak chodzi tu o zobrazowanie z jednej strony zbioru problemów, które dotyczyły całkiem licznej kategorii chłopstwa galicyjskiego – mam tu na myśli deficyt ziemi rolnej i trudną sytuacją materialną. Dlatego nie przez przypadek właśnie Galicja była areną opisanych przed chwilą zdarzeń. Z drugiej zaś strony chodziło o uchwycenie sposobu działania i przede wszystkim postulatów najbiedniejszych warstw chłopstwa. Pomijając fakt, że część z tych żądań miała charakter radykalny i rewolucyjny (dotyczyły one przede wszystkim sfery politycznej), to główny ich nurt odzwierciedlał problemy znacznej części chłopstwa polskiego. Nie tylko tego z obszaru Galicji, ale także z Kresów. Sprowadzały się one do głodu ziemi, nadmiernych obciążeń ze strony państwa, pozostałości zależności od ziemiaństwa oraz nieefektywnego poziomu gospodarowania, wynikającego z niewielkich rozmiarów gospodarstw i braku ich modernizacji. Ruch chłopski był na tym obszarze bardziej radykalny zarówno w formułowaniu postulatów, jak również w sposobach działania. Te ostatnie nawiązywały do repertuaru protestacyjnego robotników. Stąd często pojawiały się w działaniach chłopstwa wiece, przemarsze, a nawet strajki i samozwańcze parcelacje ziemi, które realizowały głównie logikę liczb (epatowanie zaangażowaniem wielu osób w protest) oraz logikę szkód materialnych (formy protestu wyrządzające szkody materialne) (Della Porta, Diani 1999, s. 173–180) właściwą działaniom protestacyjnym. Możemy zatem powiedzieć, że opisywany powyżej przykład ruchów chłopskich, chociaż miał marginalny charakter, tak naprawdę odzwierciedlał ogólniejsze prawidłowości

dotyczące motywacji związanych z podejmowaniem działań protestacyjnych, ich przebiegiem i pojawiającymi się w ich trakcie żądaniami. Był jednak charakterystyczny dla początkowej fazy formowania się Polski niepodległej i dotyczył niższych warstw chłopstwa.

W całym okresie międzywojennym aktywność protestacyjna chłopów w Polsce miała raczej umiarkowany poziom. Przeprowadzone przez państwo reformy rolne, choć niewystarczające, to w pewnym stopniu zaspokajały oczekiwania znacznej części chłopstwa, przynajmniej tej mniej radykalnie nastawionej. Na stosunkowo słabą aktywność protestacyjną chłopstwa w latach dwudziestych XX w. miało również wpływ dosyć daleko posunięte rozbiście w środowisku chłopskich organizacji politycznych. W pierwszej dekadzie dwudziestolecia międzywojennego było 15 partii chłopskich, z czego większość, poza PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwem Chłopskim, miała ograniczony, głównie lokalny charakter (Hemmerling 1987, s. 181). To rozdrobnienie organizacyjne miało mniejsze znaczenie po powstaniu Centrolewu w 1929 r., w ramach którego wiodącą rolę odgrywały właśnie partie chłopskie.

Problemy wsi z lat dwudziestych (przede wszystkim głód ziemi, nadmiar rąk do pracy²) wpływał na formułowane w owym czasie żądania i programy polityczne. Wśród nich na pierwszy plan wysuwały się kwestie reformy rolnej, scalenie gospodarstw rolnych, podział gruntów wspólnych, uregulowanie serwitutów, ograniczenie rozdrobnienia gospodarstw, zorganizowanie tanich i długoterminowych kredytów oraz uregulowanie drogą obowiązkowych kontraktów sytuacji robotników rolnych. Oprócz wymienionych powyżej postulatów ekonomicznych partie chłopskie przywiązywały również istotną wagę do spraw narodowych. Przykładem tego były, jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, żądania środowiska chłopskiego, aby wszystkie ziemie, na których w większości zamieszkiwali Polacy, znalazły się w granicach państwa polskiego. Niepodległa Polska była jednym z głównych postulatów tego środowiska. Z kolei aby wyrównać szanse mieszkańców wsi i zagwarantować ich pełny udział w życiu państwa, chłopci i ich liderzy postulowali podniesienie poziomu oświaty na wsi, celem wyrównywania szans pomiędzy wsią i miastem. Pierwszym krokiem w tym kierunku miała być likwidacja analfabetyzmu na wsi.

W połowie lat dwudziestych, pod wpływem powodzi i klęsk nieurodzaju, nastroje na wsi się radykalizowały. Miało to również przełożenie na formułowane żądania. Postulowano m.in., aby nie wypłacać odszkodowań za nadmiar ziemi zabranej na reformę rolną, objęcie opieką państwa małych gospodarstw

² Zob. rozdział S. Kalinowskiego, *Wiejska bieda – (nie)obecność na polskiej wsi*, w niniejszym tomie.

rolnych, dążenie do uznania rolnictwa chłopskiego za podstawę gospodarki narodowej. Można sformułować wniosek, że o ile w przypadku aktywności protestacyjnej i oczekiwań chłopstwa mieliśmy do czynienia z względnie stałym zbiorem postulatów, który ograniczał się do spraw samego chłopstwa i rolnictwa, to w przypadku chłopskich organizacji politycznych, po uwzględnieniu przez państwo zasadniczych postulatów chłopskich w pierwszych latach niepodległości, rozszerzyły one swój program o kwestie gospodarcze, społeczne i polityczne.

Znaczącą zmianą w ruchach chłopskich były lata trzydzieste, przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze, na poziomie organizacji politycznych toczyła się walka partii chłopskich z obozem sanacyjnym o obronę parlamentaryzmu i demokracji. Po drugie, z końcem lat dwudziestych coraz wyraźniej dawały o sobie znać skutki Wielkiego Kryzysu, który na polskiej wsi trwał do połowy lat trzydziestych.

W pierwszej połowie lat trzydziestych wzmożoną aktywnością protestacyjną charakteryzowało się chłopstwo w województwach centralnych i południowych, szczególnie w Małopolsce. W ramach tej kategorii specyficzną aktywnością wykazywali się robotnicy rolni. Ta specyfika związana była z formami protestu, jakie podejmowała ta część chłopstwa, a mianowicie strajk w postaci bojkotu. Główne postulaty, jakie pojawiały się przy okazji bojkotów, miały charakter ekonomiczny, a ich adresatami, oprócz państwa, były również władze lokalne. Oddłużenie wsi, ulgi w spłacaniu długów, podwyższenie cen produktów rolnych, ale również obniżenie opłat wjazdowych i postojowych na jarmarkach – to główne postulaty tego okresu. Bojkoty organizowane były przede wszystkim na poziomie lokalnym i polegały na niedopuszczeniu do handlu podczas jarmarków. Chłopi odmawiali wystawiania na sprzedaż produktów rolnych i handlu zwierzętami (końmi, bydłem, nierogacizną). Do walki z łamistrąjkami powołane zostały komitety strajkowe. Ze strony władz prowadzono działania represyjne, których efektem były aresztowania, sprawy sądowe i niekiedy wyroki, lub też utrudnianie chłopom uczestnictwa w świętach ludowych i towarzyszących im pochodach. Przykładem tego były wydarzenia z Łapanowa w Małopolsce, gdzie 5 czerwca odbył się zakazany przez miejscowe władze pochód 10 tys. chłopów w związku z świętem ludowym. W rezultacie zamieszek zginęło pięciu chłopów. Podobne działania podejmowali chłopi w 1932 r. w powiecie leskim, znane dziś pod nazwą „powstania leskiego”, gdzie sprzeciwili się pracy społecznej (bez wynagrodzenia) przy budowie dróg, obawiając się przywrócenia tym sposobem pańszczyzny. W powstaniu uczestniczyło 5 tys. chłopów, co najmniej siedmiu zginęło, a kilkuset zostało

aresztowanych. Podobne wystąpienia były kontynuowane w roku 1933, zwłaszcza w województwach: krakowskim, lwowskim, kieleckim i lubelskim. Na tych obszarach doszło do działań o charakterze powstańczym, w których uczestniczyło ok. 100 tys. chłopów (Nowak 1958, s. 516). Tego rodzaju zdarzenia miały miejsce przede wszystkim w Polsce południowej na obszarach dawnej Galicji. Związane to było z rozdrobnioną strukturą tutejszych gospodarstw rolnych, w której dominowały gospodarstwa niewielkie, do 2 ha. Ponadto uczestniczyły w nich najbardziej radykalne masy chłopskie, robotnicy chłopscy, często sproletaryzowani. Dlatego też nie należy tego rodzaju działań traktować jako reprezentatywnych w owym czasie dla całego obszaru Polski. Świadczy o tym również fakt, że dystansowały się od nich wiodące partie chłopskie tego okresu, zwłaszcza Stronnictwo Ludowe. Można jednak powiedzieć, że problemy dotyczące biedniejszego chłopstwa, obecne na tym terenie w okresie wspomnianej Republiki Tarnobrzeskiej, nie zostały rozwiązane niemal do końca trwania II Rzeczypospolitej.

Symbolem walki chłopstwa w latach trzydziestych XX w. był natomiast Wielki Strajk Chłopski z sierpnia 1937 r. Był to strajk powszechny, który objął znaczny obszar Polski, zamieszkały przez miliony zrewoltowanych chłopów i w rzeczywistości kilka milionów osób w nim uczestniczyło. Oprócz postulatów ekonomicznych ważną rolę odegrały również te polityczne. Domagano się m.in.: satysfakcjonującej dla chłopów reformy rolnej, zablokowanej po przewrocie majowym, przywrócenia konstytucji marcowej, demokratycznych wyborów parlamentarnych, restrukturyzacji obronności kraju i rezygnacji z władzy ludzi obozu piłsudczykowskiego. Działania podejmowane przez strajkujących polegały na blokowaniu dróg, wstrzymywaniu dowozu żywności do miast i rezygnacji z zakupów przez 10 dni. W wyniku działań pacyfikacyjnych ze strony państwa zginęło 44 chłopów, 5 tys. aresztowano, a 617 skazano wyrokami sądów (Wierzbieniec 2008). Wielki Strajk Chłopski był największą manifestacją polityczną okresu międzywojennego. Pomimo swojego zasięgu nie przyniósł on jednak większych skutków w postaci zmiany polityki rządu. Niemniej jednak należy ten strajk traktować jako działanie wychodzące poza partykularne interesy chłopstwa. Świadczył on o tym, że ta kategoria społeczna stanowi świadomy składnik narodu polskiego, zdolny do obrony demokracji i swobód obywatelskich, jak również mający poczucie odpowiedzialności za losy kraju.

Reasumując, aktywność chłopskich ruchów kontestacyjnych w okresie międzywojennym naznaczona była kilkoma dominantami. Po pierwsze, czynniki aktywizujące te ruchy w znacznym stopniu wynikały z sytuacji ekonomicznej,

w jakiej pozostawało chłopstwo w tym okresie. Najistotniej zaciążyła w tej kwestii nieprzeprowadzona w pełnym zakresie, odpowiadającym potrzebom chłopstwa, reforma rolna. Po drugie, obszarem szczególnej aktywności tej kategorii społecznej były województwa południowe, obszary tak zwanej Galicji. Nie oznacza to, że nie było takich działań w innych dzielnicach Polski, jednak nie były one tak intensywne. Przyczyny tego miały charakter strukturalny (małe gospodarstwa rolne w Galicji) i ekonomiczny (bieda większa niż w pozostałych regionach Polski). Na obszarze dawnej Galicji ruchy, jak również partie chłopskie, znajdowały najbardziej podatny grunt do rozwoju. Po trzecie, postulaty ruchów chłopskich skoncentrowane były przede wszystkim na kwestiach ekonomicznych, należy jednak podkreślić, że wśród nich zawsze obecne były żądania polityczne i społeczne, jak chociażby wspomniane oczekiwania dotyczące edukacji na wsi czy obrony demokratycznego państwa. Świadczyły one o dojrzałości i odpowiedzialności tej kategorii społecznej. Po czwarte, interesującą cechą chłopskiej aktywności protestacyjnej w analizowanym tu okresie był repertuar form protestów. Obok wieców, demonstracji i pochodów, chłopi sięgali również do strajków i bojkotów. Jak sądzę, wynikało to przede wszystkim z chęci wzorowania się na działaniach ruchów robotniczych, ale jednocześnie powiązane było w wielu przypadkach z tym, że uczestnikami działań kontestacyjnych byli robotnicy rolni. Po piąte, ważną rolę w działaniach protestacyjnych chłopów odgrywali liderzy ludowi. Chociaż najczęściej nie angażowali się w bezpośredni udział w protestach, to zwykle otaczali je swoim patronatem. Do najwybitniejszych przedstawicieli wsi należeli w tym okresie m.in.: Wincenty Witos, Maciej Rataj, Bolesław Wysłouch, Jakub Bojko, Władysław Kiernik, Józef Putek, Kazimierz Bagiński, Adolf Sawicki czy Stanisław Mikołajczyk.

Partie ludowe i ruch chłopski swoje przywiązanie do idei niepodległości państwa polskiego i współodpowiedzialność za los narodu uwidoczniły również w okresie II wojny światowej. Wraz z jej rozpoczęciem chłopi przeszli do podziemia, działali w zakonspirowanym Stronnictwie Ludowym ROCH³ i podlegali Centralnemu Kierownictwu Ruchu Ludowego. Należy wspomnieć, że w chłopskiej formacji zbrojnej pod nazwą Bataliony Chłopskie wzięło udział 160 tys. chłopów, co stawiało ją pod względem liczebności na drugim miejscu po Armii Krajowej. Celem Batalionów była ochrona ludności wiejskiej przed terrorem okupantów i eksploatacją gospodarczą. W pamięci pozostała walka tej organizacji w obronie pacyfikowanej Zamojszczyzny w latach 1942–1943.

³ ROCH – Ruch Oporu Chłopów.

Jednak dla zwykłego chłopa, niezwiązanego z działalnością konspiracyjną, formą walki był bierny opór, polegający na ukrywaniu plonów, zaniżaniu obowiązkowych dostaw, czy wspieraniu zorganizowanej konspiracji, co wiązało się z ryzykiem wywózki do obozu lub nawet karą śmierci.

Działania kontestacyjne chłopów w okresie PRL – pomiędzy oporem a opozycją

Okres w pierwszych latach po II wojnie światowej był dla polskiej wsi szczególnie trudny. Oprócz dziedzictwa okresu międzywojennego, który pozostawił niezatartą kwestię rzeczywistej reformy rolnej, należy dodać rabunkową politykę okupantów względem polskiej wsi. W okres państwowego socjalizmu weszła ona z ogromnymi stratami, co odbiło się negatywnie na stanie całego społeczeństwa. Nadal nierozwiązane pozostały dwa zasadnicze problemy wsi, czyli głód ziemi i przeludnienie.

Innym zagrożeniem dla chłopów była realizacja na wsi i w rolnictwie podstawowych założeń gospodarczych socjalizmu państwowego. Chodziło, jak pisze Maria Halamska, o zharmonizowanie „[...] struktur i mechanizmów funkcjonowania rolnictwa z resztą gospodarki, a wsi – z resztą społeczeństwa” (1998, s. 18). W związku z tym, że polska socjalistyczna gospodarka miała powielać „partyjno-państwowy” model gospodarki, którego zasadniczą właściwością było uspołecznienie środków produkcji (Pańków 1983, s. 65), dla rolnictwa przewidziano działania dwojakiego rodzaju: kolektywizację i tworzenie państwowych gospodarstw rolnych. Obydwa założenia stanowiły istotne niebezpieczeństwa dla rolnictwa indywidualnego i własności prywatnej w rolnictwie. Aczkolwiek udało się zachować w Polsce tego okresu własność indywidualną gospodarstw rolnych, które posiadały 76% ziemi uprawnej.

W takim kontekście ekonomicznym dokonywały się zbiorowe akcje kontestacyjne w okresie PRL, najpierw chłopów, a później rolników. Jak mówi Krzysztof Gorlach: „historia oporu chłopskiego w Polsce postkomunistycznej rozpoczyna się w momencie, kiedy w efekcie decyzji podjętej 28 czerwca 1948 roku, na spotkaniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform) w Bukareszcie, także w naszym kraju, zapoczątkowano proces powołania spółdzielni produkcyjnych” (2001, s. 114). Prowadzona kampania na rzecz uspołecznienia rolnictwa miała na celu również dezintegrację środowiska chłopskiego poprzez znany z Rosji radzieckiej zabieg eksponowania różnic między biedniejszymi i bogatszymi warstwami tej kategorii

i wzbudzania wzajemnej wrogości i nieufności. Niemniej, jak mówią Bronisław Gołębiowski i Zygmunt Hemmerling, „ta próba dezintegracji wsi od wewnątrz, na zasadach wyekspowowania różnic interesów ekonomiczno-społecznych różnych grup klasowych chłopstwa, nie brała pod uwagę stopnia ich solidarności i nieufności” (wobec władzy) (1982, s. 28).

W związku z tym bywało, że działania władz wobec chłopów opierających się kolektywizacji przybierały bardziej radykalne formy. Zdarzały się wypadki pobić i konfiskaty własności chłopskiej, jak miało to miejsce w latach pięćdziesiątych na Pomorzu czy w województwach: warszawskim, białostockim, a także we Wrocławiu. Najsilniejszy opór mieszkańców wsi zaznaczył się właśnie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, kiedy to działania władzy zmierzające do upaństwowienia ziemi i tworzenia spółdzielni produkcyjnych – struktur uspołecznionego rolnictwa – były najintensywniejsze. W samym 1953 r. odnotowano 168 buntów chłopskich, z czego aż 66 w Lubelskiem. Dopiero po 1956 r. wycofano się z tych planów, co sprawiło, że struktura własności ziemi rolnej (głównie prywatna) była w Polsce wyjątkowa na tle innych państw bloku wschodniego. Innym powodem niechęci chłopów i rolników były obowiązkowe dostawy produktów rolnych, które kojarzyły się z metodami wykorzystywanymi przez okupantów w okresie wojny⁴. Nieustające problemy z zaopatrzeniem w żywność spowodowały, że ostatecznie obowiązkowe dostawy zniesiono dopiero w styczniu 1972 r.

Można powiedzieć, że do czasu zaangażowania się rolników w tworzenie własnej „Solidarności”, zasadniczym sposobem sprzeciwu wobec socjalistycznego państwa było stosowanie metod oporu biernego (zob. Szczepański 1966). Polegały na podejmowaniu różnorodnych działań: po pierwsze, ignorowaniu przez chłopów w zakresie możliwym i bezpiecznym poleceń nakazujących zakładanie spółdzielni; po drugie, celowym ograniczaniu produkcji rolnej; po trzecie, ukrywaniu jej rozmiarów, co miało utrudnić życie władzy w kontekście niedoborów żywności. Konfrontacje z władzą, jeśli miały miejsce, ograniczały się do zasięgu lokalnego i dotyczyły przede wszystkim okresu do roku 1956, kiedy to państwo realizowało przymusową kolektywizację. Po tym okresie sprzeciw chłopów wyrażał się w jeszcze inny sposób. Odwołując się do koncepcji Jamesa C. Scotta (zob. Scott 1990), Gorlach twierdzi (2001, s. 119), że opór chłopów przybrał formy „ukrytego dyskursu” (*hidden transcript*). Miał on charakter nieoficjalnych nacisków i rozmaitych form korumpowania władzy lokalnej oraz zmierzał do oswojenia socjalizmu państwowego (zob. Wilkin 1988). Posiadał

⁴ Kontyngenty formalnie wprowadzone zostały przez niemieckie władze okupacyjne w połowie 1940 r., jednak były pobierane już od wybuchu wojny w 1939 r.

również wymiar symboliczny. Obraz dyskursu ukrytego odzwierciedlał więc prawdziwy stosunek chłopstwa do rzeczywistości i pozwalał niejako ocenić jego potencjalną skłonność do mobilizacji. Ale co ważniejsze, pokazywał rzeczywistą postawę tej kategorii społecznej wobec systemu. Była to postawa oporu ukierunkowanego na zachowanie tożsamości chłopskiej wsi, chłopskiej własności, kultury, obyczajów, etosu chłopskiego i polskości. Jednym z gwarantów i sojuszników wsi i chłopów w walce o obronę tych wartości był w tym okresie Kościół katolicki.

Konsekwencją wydarzeń związanych z kolektywizacją⁵ oraz późniejszego okresu biernego oporu chłopów wobec władzy (zwłaszcza wobec obowiązkowych kontyngentów i zakusów związanych z uspołecznieniem własności ziemi) było zbudowanie w świadomości chłopskiej nieufności wobec państwa. W pewnym sensie można powiedzieć, że utrwalone zostało to, co w wiekach wcześniejszych wielokrotnie znajdowało potwierdzenie. Państwo jako instytucja zagrażało podstawie bytu chłopskiego, czyli posiadanej ziemi i gospodarstwu rolnemu. Wszystkie te działania okazały się być skuteczne i doprowadziły do wycofania się państwa z kolektywizacji, przynajmniej tej otwartej, jak również do zniesienia dostaw obowiązkowych, czyli tych dwóch czynników, które leżały u podstaw chłopskiego oporu w okresie PRL.

Pod koniec lat siedemdziesiątych nastąpiła zmiana metod walki prowadzonej przez chłopów (choć większość przedstawicieli tej kategorii należałoby określać mianem „rolnicy”) z państwem socjalistycznym. Zmiana polegała na prowadzeniu działalności kontestacyjnej w oparciu o organizacje polityczne o charakterze opozycyjnym. Pojawiają się bowiem zręby nowych organizacji chłopskich, nie licząc oczywiście koncesjonowanego ZSL. W lipcu 1978 r. powstał w okolicach Lublina Komitet Samoobrony Chłopskiej, a we wrześniu utworzono taki sam komitet na ziemi grójeckiej oraz Tymczasowy Komitet Związku Zawodowego Rolników. Ponadto należy wspomnieć o podobnym Komitecie Samoobrony w Rzeszowie oraz powstałym w 1979 r. Ośrodku Myśli Ludowej (OML) (Kuczur 2005, s. 13–14). Organizacje te nie wpłynęły zasadniczo na aktywność protestacyjną rolników, jak również nie zmieniły polityki państwa względem wsi i rolnictwa. Ich znaczenie polegało jednak na tym, że były to pierwsze od 1947 r. (od rozbitcia PSL) niezależne organizacje chłopskie. Powstały również w tym okresie Przemyski i Cisowski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących, który wyrażał sojusz wsi z Kościołem, co znalazło również

⁵ A także podejmowanych później działań „miękkiej kolektywizacji”, np. rozpracowywanej w latach sześćdziesiątych koncepcji pośredniej kolektywizacji rolnictwa, czy tworzenia w drugiej połowie lat siedemdziesiątych gospodarstw spółdzielni kółek rolniczych.

potwierdzenie w postulatach tej organizacji, między innymi zagwarantowania przez państwo swobody w realizowaniu misji Kościoła. Istotną rolę uświadamiającą i popularyzującą niezależną myśl miały również czasopisma *Placówka* i związane z OML *Przebudowa* oraz *Listy ze Wsi i do Wsi*.

Opisując formowanie się niezależnych organizacji opozycyjnych skupiających środowiska wiejskie, Górlach (2001, s. 121–122) wskazał trzy czynniki sprzyjające temu procesowi: formowanie się opozycji demokratycznej, sojusz z Kościołem oraz ułatwienia i zachęty do tworzenia nowoczesnych specjalistycznych gospodarstw indywidualnych, które przyczyniły się m.in. do wzrostu świadomości zawodowej rolników. Osobnym, czwartym czynnikiem, o którym wspomina Górlach, ale traktuje go jako wtórny wobec przywołanych tu przed chwilą, było poszerzenie się struktury możliwości politycznych w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Oznaczało to osłabienie represji państwa i względne powstrzymywanie się od interwencji w stosunku do niezależnych organizacji. Moim zdaniem ten właśnie fakt był pierwotną przyczyną uruchomienia trzech wymienianych przez Górlacha czynników. Należy jednak stwierdzić, że opór wobec władz nie był jedyną postawą chłopów względem państwa w owym okresie. Maria Halamska argumentuje, że jeszcze bardziej powszechna była ich kooperacja z ówczesną władzą (zob. 1995).

Przełomem w powstaniu niezależnego ruchu chłopskiego, były strajki robotnicze w 1980 r. Można powiedzieć, że strajki te były niejako okazją do promowania problemów wsi. W okolicach Gdańska pojawiały się nawet działania ze strony rolników wspierające strajkujących robotników. Polegały one na niedostarczaniu płodów rolnych do punktów skupu i zaopatrywanie strajkujących w żywność. Ferment społeczny zaowocował również w środowisku wiejskim. Efektem tego było powstawanie organizacji opozycyjnych, m.in. takich jak: Chłopski Związek Zawodowy Ziemi Dobrzyńskiej i Kujaw (17 września 1980 r.) przemianowany nieco później na Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność Chłopska” (ruch zorientowany na zmiany polityczne skupiający osoby identyfikujące się z chłopskością), Tymczasowy Komitet Niezależnego Związku Zawodowego Rolników (7 września 1980 r.), który wraz z regionalnymi organizacjami stworzył nieco później „Solidarność Wiejską” (bazę stanowiły osoby niezwiązane z rolnictwem indywidualnym, np. pracownicy PGR) oraz powstały w wyniku porozumień rzeszowsko-ustrzyckich z 19 lutego 1981 r. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” (podkreślał kwestie ekonomiczne związane z rolnictwem). Oczywiście są to główne nurty chłopskiej i rolniczej opozycji.

Na poziomie lokalnym i regionalnym działało w owym czasie wiele innych chłopskich organizacji opozycyjnych⁶.

Poza przytoczonymi wybranymi faktami należy w tym miejscu zasygnalizować trzy inne kwestie związane z ruchami chłopskimi w okresie formowania się „Solidarności” jako ruchu narodowego. Po pierwsze, cechą wyróżniającą ruch chłopski była niejednorodność, wyrażająca się istnieniem trzech wspomnianych wyżej organizacji chłopskich. Gorlach (2001, s. 125) wyjaśnia to zjawisko prywatną własnością miejsc pracy w rolnictwie i co za tym idzie, rozbudowanym poczuciem indywidualnego interesu. Po drugie, w omawianym okresie ruchy chłopskie rozumiane dosłownie przestają mieć rację bytu. Należałoby raczej postugiwać się określeniem „ruchy rolników”. Ten stan rzeczy odzwierciedlają m.in. badania świadomości rolników z tego okresu. Jak pokazują wyniki, 47% z nich identyfikowało się jako producenci rolni, 37% uważało się po prostu za rolników, a tylko 8% za chłopów (Gorlach 2001, s. 124). Nie ma tu miejsca na rozważania dotyczące tego, na ile chłoptwo było w owym czasie zanikającą kategorią, na pewno jednak można powiedzieć, że używanie określenia „ruchy chłopskie” dla opisu aktywności protestacyjnej tej kategorii społecznej jest tu już jedynie umowne. Po trzecie, ważną informacją na temat ruchów chłopskich tego okresu są formułowane przez nie postulaty. Do najważniejszych możemy zaliczyć: 1. Zapewnienie trwałego i stabilnego rozwoju gospodarki chłopskiej poprzez zaopatrzenie w środki produkcji i odpowiedni poziom rolniczych dochodów; 2. Zrównania rolników z innymi grupami społecznymi w zakresie świadczeń socjalnych; 3. Uznanie rolnictwa chłopskiego (indywidualnego) za trwałe i ważny składnik gospodarki narodowej; 4. Stworzenie warunków dla funkcjonowania samorządności na poziomie lokalnych struktur administracyjnych i gospodarczych (Halamska 1988, s. 150). Ta lista wydaje się niepełna i pokazuje chłopów i rolników jako kategorię walczącą jedynie o własne interesy. Wśród postulatów pojawiały się również takie, których realizacja była w interesie całego społeczeństwa. Należały do nich m.in.: postulat swobody zakładania i funkcjonowania partii politycznych; wolne i demokratyczne wybory, równouprawnienie partii politycznych, swoboda zgłaszania kandydatów w wyborach. Tego oczekiwała m.in. „Solidarność Chłopska” (nie mylić z NSZZ RI „Solidarność”).

Zbigniew Wierzbicki i Placide Rambaud (1982, s. 216) porządkując postulaty ruchu chłopskiego na przelomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, wskazali na trzy ich nurty. Pierwszy, „burżuazyjny”, z racji dążenia

⁶ Zob. rozdział T. Kozłowskiego, J. Olszka, *Dynamika rozwoju rolniczej „Solidarności” (1980–1989)*, w niniejszym tomie.

chłopów i rolników do zabezpieczenia prywatnej własności ziemi i uznania indywidualnego gospodarowania za równoprawne z innymi formami. Drugi, „socjalistyczny” – zasadniczo chodziło w nim o wyrównywanie warunków życia w mieście i na wsi, udział rolników w ustalaniu cen produktów rolnych, możliwość zakładania przez to środowisko związków zawodowych. I wreszcie trzeci nurt to właśnie wartości uniwersalne odnoszące się do całego społeczeństwa, do których należały te związane z prawami obywatelskimi, zwłaszcza tymi związanymi ze swobodnymi praktykami religijnymi.

Reasumując, wspomniane chłopskie postulaty były w owym czasie wyrazem dokonującego się zróżnicowania kategorii osób uprawiających ziemię. Coraz wyraźniejszy staje się podział na malejącą warstwę chłopstwa i rosnącą warstwę rolników oraz producentów rolnych. Stąd też powstały w tym okresie trzy główne, wymienione wcześniej, organizacje chłopskie, zorientowane na nieco inne cele, o których również była mowa. Wydaje się jednak, że jeśli spojrzymy na formułowane w tym czasie żądania, to na ogólnym poziomie dają się wyróżnić dwie wspólne dla wszystkich protestujących chłopów i rolników tendencje, czyli przede wszystkim oczekiwanie zagwarantowania i trwałego usankcjonowania prywatnej własności ziemi oraz dominujące wśród protestujących myślenie w kategoriach interesów, a nie wartości. Pomimo tendencji różnicujących ruch chłopski udało się go do pewnego stopnia zjednoczyć i mógł on wystąpić pod nazwą NSZZ RI „Solidarność”. Wyrazem tego była rejestracja związku rolniczego, pół roku po rejestracji głównego nurtu „Solidarności”. Dominującą siłą w nowo powstałej organizacji związkowej byli przedstawiciele stosunkowo dużych, zmodernizowanych i zorientowanych na rynek gospodarstw rolnych i one też zyskały najwięcej do połowy lat osiemdziesiątych. Był to efekt ustępstw władzy komunistycznej, która będąc w ostrym konflikcie z robotnikami i inteligencją, unikała analogicznej relacji z chłopstwem. Dlatego też w lipcu 1983 r. władza sankcjonowała równoprawny charakter rodzinnej własności w rolnictwie. Dalszymi konsekwencjami tego stanu rzeczy było zwiększanie się liczby największych (powyżej 15 ha) gospodarstw rolnych i ich postępująca modernizacja. Ta poprawa sytuacji w relacjach z państwem trwała jedynie do połowy lat osiemdziesiątych, kiedy to znów polityka państwa wobec indywidualnej własności rolnej przybrała twardszy kurs, co manifestowało się m.in. słabnącymi transferami ziemi do tego sektora. Tradycja chłopskiego sprzeciwu wobec państwa i jego polityki ukształtowana została przez politykę represyjnej tolerancji, której granice zostały wyznaczone z jednej strony przez narzucone ograniczenia, głównie w sferze możliwości rozwoju (zakup ziemi, maszyny), a z drugiej strony przez osłabianie narzucanych ograniczeń

w sytuacjach kryzysów zaopatrzeniowych i tolerowanie rolnictwa indywidualnego jako głównego źródła zaopatrzenia w towary rolne (Gorlach 2001, s. 131).

Aktywność protestacyjna rolników w Polsce demokratycznej – w obronie interesów

Dynamika protestów rolniczych w okresie III RP oraz tuż przed jej powstaniem zależna była od czynników ekonomicznych. Wolny rynek, który zaczął kształtować popyt, podaż i ceny produktów rolnych, zaczął odpowiadać nie tylko za kondycję budżetów właścicieli gospodarstw rolnych, ale również za dynamikę protestów rolniczych. Rolnicy jako właściciele swoich gospodarstw byli prekursorami wolnego rynku i jednocześnie jednymi z jego pierwszych ofiar.

W trakcie ponad dekady transformacji, kiedy przeprowadzane zmiany miały najgłębszy zasięg, możemy wyróżnić dwie fale protestów rolniczych. Pierwsza z nich daje się czasowo zamknąć w latach 1989–1993, druga natomiast przetoczyła się przez Polskę w okresie 1997–2001 (Foryś 2008). Obie były przedzielone okresem względnego spokoju, który miał swoje przyczyny w stabilizującej polityce koalicji SLD-PSL, rekompensującej negatywne dla rolnictwa skutki reform gospodarczych realizowanych w pierwszym okresie transformacji. W ramach obydwu fal protestów rolniczych daje się również wyróżnić bardziej subtelna, szczegółowa forma wzoru, w którą układały się te wydarzenia. Były nimi tzw. cykle protestów. Cykl protestacyjny jest całościowym zbiorem wydarzeń, które dają się opisać pewną parabolą nakreślaną przede wszystkim ich ilością. Parabola ta przebiega od otwarcia możliwości protestacyjnych i pojawienia się przedmiotu protestu, przy stosunkowo niewielkiej liczbie protestów na tym etapie, poprzez ich eskalację i osiągnięcie ilościowego i jakościowego punktu kulminacyjnego, aż do wygaśnięcia aktywności protestacyjnej (zob. szerzej Tarrow 1994; Tilly 1995, 1997). Obserwując statystyki dotyczące liczby protestów rolniczych w obu omawianych okresach, możliwe jest zatem wyróżnienie pięciu cykli protestacyjnych (Foryś 2008, s. 176). Dwa z nich miały miejsce w ramach pierwszej fali protestów rolniczych i czasowo można je usytuować w latach 1989–1991 oraz 1992–1993. Początek pierwszego cyklu miał swoje źródła w otwarciu się struktury możliwości politycznych w 1989 r. Eskalacja protestów i kulminacyjny punkt cyklu nastąpił w 1990 r. i związany był z odczuwanymi w rolnictwie negatywnymi skutkami reform gospodarczych. Miesiące: marzec, kwiecień, maj, czerwiec i lipiec 1990 r. były areną szczególnej aktywności protestacyjnej rolników. Z kolei rok 1991 cechował się spadkiem aktywności protestacyjnej. Natomiast drugi cykl rozpoczął

się w lutym 1992 r., kiedy to pojawiły się pierwsze protesty, przybierające na sile w lipcu i sierpniu. Jednak właściwa kulminacja miała miejsce na przełomie roku, czyli od listopada 1992 r. do początków lutego 1993 r. Późniejsze miesiące ostatniego roku nie obfitowały już w tak dużą liczbę działań protestacyjnych. Jak się okazuje, głównym organizatorem działań protestacyjnych w ramach pierwszego cyklu protestacyjnego był NSZZ RI „Solidarność”, natomiast w drugim okresie dominowała przede wszystkim Samoobrona⁷, a w późniejszej fazie dołączyły też inne organizacje, w tym KZRKiOR⁸. Na tej podstawie możliwe jest określenie pierwszego cyklu mianem „solidarnościowego”, natomiast drugiego z nich jako „postsolidarnościowego” (Gorlach 2001, s. 154). Zarysowana oś podziału miała charakter głównie polityczny i z czasem uległa zatarciu na rzecz współpracy pomiędzy organizacjami rolniczymi występującymi w roli organizatorów protestów.

W przypadku drugiej fali możemy z kolei mówić o trzech cyklach protestacyjnych, które miały miejsce latem (lipiec–wrzesień) 1998 r. oraz na przełomie lata i jesieni (sierpień–wrzesień) w roku kolejnym. Trzeci cykl miał miejsce w roku 2000. Tym razem podstawą wyróżnienia kolejnych cykli był przedmiot sporów rolników z państwem i jego instytucjami. W kolejności występujących cykli były to: kwestia skupu oraz ceny zbóż, problemy z ceną i skupem wieprzowiny oraz skup buraków cukrowych i prywatyzacja cukrowni wraz z utworzeniem polskiego holdingu cukrowego. Analogicznie do tego, jak wyżej nazwane zostały cykle pierwszej fali protestów, te z drugiej fali możemy określić kolejno: „zbożowym”, „wieprzowym” i „cukrowym”. Opisana tu sytuacja pokazała zatarcie wspomnianych wcześniej podziałów politycznych pomiędzy organizacjami rolniczymi, choć nie eliminację rywalizacji pomiędzy nimi, na rzecz dominacji konkretnych interesów rolniczych. Walka o ich realizację drogą protestów wymagała współpracy pomiędzy nimi. Nazwy użyte do określenia kolejnych cykli drugiej fali protestacyjnej oddają też jakościową różnicę, która cechowała ten okres w porównaniu z latami 1989–1993. W czasie jego trwania szczególnie uwydatniły się interesy poszczególnych grup producentów, a więc właścicieli dużych, rynkowo zorientowanych gospodarstw. To zjawisko odcisnęło swoje piętno na drugiej fali protestów, czyniąc z niej nie

⁷ Związek Zawodowy Samoobrona założony przez Andrzeja Leppera w 1991 r., zarejestrowany w styczniu 1992 r., który został przekształcony w partię polityczną w czerwcu 1992 r.

⁸ Krajowy Związek Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych jest ogólnopolskim, samorządowym zrzeszeniem kótek rolniczych (KR) i kół gospodyń wiejskich (KGW), terenowych związków rolników, kótek i organizacji rolniczych oraz – na zasadach dobrowolności – innych organizacji rolników. Powstał formalnie w 1975 r.

tylko arenę wyrażanego niezadowolenia, ale również walki o jasno określone partykularne interesy.

Jeśli chodzi o żądania protestujących w okresie dwóch fal protestacyjnych, to należy stwierdzić, że w obu okresach dominowały dwie identyczne kategorie postulatów. Mam tu na myśli zmiany ekonomiczne i kompensacje materialne. Przy czym należy zaznaczyć, że kompensacje materialne w obu falach protestacyjnych miały tendencję malejącą na rzecz wzrostu postulatów dotyczących zmian ekonomicznych. Mogło to świadczyć o stopniowym dojrzewaniu w świadomości tej kategorii społecznej przekonania, że proste kompensacje materialne nie rozwiążą narastających problemów rolnictwa i w związku z tym należy poczynić znaczące modyfikacje w ramach prowadzonej polityki rolnej. Co ciekawe, stosunkowo niewielki udział miały żądania o charakterze politycznym, aczkolwiek porównując obie fale, ich udział miał tendencję wzrostową.

Podczas obu fal protestacyjnych organizatorzy sięgali do rozmaitych repertuarów działania. Dała się zauważyć tendencja do postępującej radykalizacji stosowanych form protestów. Wyrażało się to zwiększonym udziałem zajęć z użyciem przemocy w stosunku do osób i mienia (głównie produktów rolnych), wzrostem udziału blokad dróg – co należy uznać za mniej skrajną formę protestu, która nie oznacza sięgania po przemoc, ale stanowi bardzo istotne naruszenie porządku publicznego. Metoda ta stała się szczególnym rodzajem broni w repertuarze Samoobrony, która dzierżyła pozycję lidera w tej klasyfikacji. Nie odnotowano żadnego przypadku akcji, w której wykorzystywano strategię blokady dróg, a w której nie uczestniczyła lub nie współuczestniczyła Samoobrona. Należy jednak dodać, że nie stroniły od niej również inne organizacje rolnicze, zwłaszcza rolnicza „Solidarność”. Większy był również, choć nieznacznie, udział demonstracji i okupacji budynków. Reasumując, możemy powiedzieć, że w okresie pierwszej fali protestów rolniczych mieliśmy do czynienia z poszukiwaniem adekwatnego i swoistego repertuaru protestacyjnego, co wyrażało się w próbie naśladowania robotniczych form protestu (strajki, pogotowia strajkowe) oraz sięganiem po zróżnicowane formy wyrazu bez zdecydowanej dominacji którejkolwiek z nich. W drugim okresie repertuar działania był również zróżnicowany, ale wydaje się, że kanon strategii działania został już ustalony. Należały do niego spektakularne akcje polegające na blokadzie dróg, demonstracjach, którym towarzyszyły starcia z policją oraz zamachy na własność. Szczególną karierę za sprawą Samoobrony zrobiły blokady dróg, które stały się symbolem drugiej fali protestów. Ich obecność była również efektem naśladownictwa metod stosowanych przez rolników zachodnioeuropejskich.

Wśród organizatorów akcji protestacyjnych na plan pierwszy wysuwają się trzy organizacje. Pierwsza to NSZZ RI „Solidarność”, druga to powstała w 1992 r. Samoobrona RP (najpierw związek zawodowy – ZZR Samoobrona, przekształcony w tym samym roku w partię polityczną pod przywództwem Andrzeja Leppera) oraz Krajowy Związek Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych – organizacja zainicjowana już w 1975 r. Zakres zaangażowania organizacji reprezentujących rolników w trakcie poszczególnych fal protestacyjnych zmieniał się dosyć istotnie. Główne tendencje występujące w tej kwestii to: dominująca rola rolniczej „Solidarności” w początkowym okresie pierwszej fali protestów; wzrost znaczenia Samoobrony w drugiej fazie tej fali; wzajemna kooperacja wszystkich wymienionych organizacji w przygotowywaniu i przeprowadzaniu protestów w okresie drugiej fali protestów.

Biorąc pod uwagę żądania, metody działania i podmioty organizujące protesty, powiedzmy, co udało się osiągnąć protestującym w omawianym okresie. Można powiedzieć, że skuteczność protestujących w obu okresach dotyczyła innych jakościowo żądań. W okresie pierwszej fali nie udało się zrealizować większości postulatów szczegółowych, odnoszących się do gwarantowania cen minimalnych, wprowadzenia ceł na sprowadzane produkty rolne czy rozpoczęcia skupów interwencyjnych. Natomiast zrealizowane zostały żądania wprowadzenia kompleksowych rozwiązań w rolnictwie (m.in. powołanie do życia agencji rolnych i funduszy⁹, wdrożenie w życie projektów restrukturyzacji rolnictwa i prywatyzacji sektora państwowego w rolnictwie – w tym ostatnim przypadku chodziło o sprzedaż ziemi należącej do PGR ich pracownikom i wsparcie ich odpowiednimi kredytami na zakup tej ziemi). W latach 1997–2001 sytuacja pod tym względem była zgoła odmienna. Spełniono oczekiwania rolnicze dotyczące szczegółowych kwestii, które związane były z konkretnymi grupami producentów (zboża, rzepaku, mleka, trzody chlewnej), a w mniejszym stopniu te, które dotyczyły całej gospodarki, a w niej sektora rolnego. Jedynym z wymownych odstępstw od tej reguły było przyjęcie przez rząd w 1999 r. „Paktu dla Wsi”, który jednak nie został zrealizowany. Uwzględnione zostały praktycznie w całości postulaty wysuwane przez konkretne i zróżnicowane

⁹ Pod naciskiem protestujących rolników utworzono w 1990 r. Agencję Rynku Rolnego, przedsiębiorstwo państwowe, którego zadaniem była realizacja interwencyjnej polityki państwa w sektorze rolnym. W 1992 r. udało się dzięki protestom rolniczym powołać do życia Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa, który miał za zadanie ułatwienie oddłużania rolników, którzy wpadli w pułapkę zadłużenia przed 14 listopada 1991 r. z powodu gwałtownego wzrostu oprocentowania kredytów i wysokiej inflacji. Powołano również do życia w 1993 r. Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, której zadaniem było wspieranie rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Obecnie jest jedyną agencją płatniczą UE w Polsce.

grupy producentów rolnych. Świadczyło to o wewnętrznym zróżnicowaniu nie tylko kategorii społeczno-zawodowej rolników, ale również ich interesów. Pomimo zróżnicowania tych ostatnich poszczególne grupy producentów zawsze wspierały się w swoich działaniach protestacyjnych, co podnosiło skuteczność ich działań.

Reasumując, oddziaływanie protestów rolniczych ograniczone było jedynie do sfery polityki rolnej i w pierwszym okresie przyczyniło się do ukształtowania zrębów instytucjonalnych tej polityki, by w latach 1997–2001 korygować skutecznie działania rządu i w konsekwencji doprowadzić do jego większego zaangażowania w gospodarkę rolną. Było to poniekąd oczywistą konsekwencją „warstwowego” charakteru protestów rolniczych, w których uczestniczyli jedynie przedstawiciele kategorii społeczno-zawodowej rolników i podczas których stawiano żądania przede wszystkim w interesie tej kategorii. Niemniej jednak pojawiały się też postulaty bardziej ogólne, obecne już właściwie od momentu wprowadzenia w życie Planu Balcerowicza¹⁰. Nie przyniosły one jednak zasadniczych zmian dla polityki gospodarczej na poziomie makroekonomicznym. W pierwszej dekadzie transformacji mieliśmy do czynienia z profesjonalizacją (m.in. wzrost liczby kampanii protestacyjnych i serii protestów), rutynizacją (wypracowany repertuar działań protestacyjnych), instytucjonalizacją (malejąca liczba protestów spontanicznych i rosnąca organizowanych przez organizacje) oraz polityzacją (obecność państwa i jego instytucji jako adresatów żądań), ekonomizacją (rosnąca dominacja zadań o charakterze ekonomicznym) i radykalizacją rolniczych protestów (zob. szerzej Foryś 2008, s. 139–226).

To, co utrwaliło się w kwestii protestów rolniczych w ostatnich latach XX w., było obowiązującym wzorem w XXI w. Sprawą, która stała się przedmiotem kontestacji na szeroką skalę, było członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Wydarzenie to było w dużej mierze upolitycznione i zostało wykorzystane przez niektóre partie polityczne, zwłaszcza przez Samoobronę, do mobilizacji środowiska rolników. Chociaż trzeba powiedzieć, że zawsze w takich sytuacjach w tle były powody ekonomiczne związane najczęściej ze spadającymi dochodami właścicieli gospodarstw rolnych. Przykładem tak motywowanych działań były protesty przeprowadzone późną zimą 2003 r. Protestujący starli się wówczas w wielu miejscach w Polsce z policją, byli ranni i zatrzymani. Terenem tej aktywności była zwłaszcza Wielkopolska, gdzie protestowano w ponad pięćdziesięciu miejscach, a policja użyła przeciw protestującym gumowej

¹⁰ Plan Balcerowicza – potoczna nazwa pakietu reform gospodarczo-ustrojowych przeprowadzonych w ciągu 111 dni przez Leszka Balcerowicza (wicepremiera i ministra finansów w rządzie Tadeusza Mazowieckiego). Wszedł w życie 1 stycznia 1990 r.

amunicji. Kontestowanie perspektywy członkostwa Polski w UE było przez rolników powodowane czynnikami dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, sprawa ta była elementem gry politycznej niektórych organizacji rolniczych (zwłaszcza Samoobrony) oraz antyeuropejskich partii politycznych. Podnoszenie negatywnych dla rolnictwa stron tego członkostwa miało z jednej strony mobilizować rolników, z drugiej zaś przysparzać poparcia wspomnianym organizacjom politycznym. Po drugie, sami rolnicy podnosili obawy wobec członkostwa w UE, co wpisywało ich konflikt w ogólnonarodową dyskusję na temat niepewności związanej z możliwym członkostwem w UE, co z kolei uczyniło problemy rolnictwa jednymi z głównych obiektów zainteresowania opinii publicznej.

W rzeczywistości rolnicy stali się największymi beneficjentami członkostwa Polski w UE, chociaż dopłaty do hektara należą w Polsce do jednych z najniższych wśród krajów UE. Niemniej jednak należy powiedzieć, że kwestia członkostwa w UE nie była w zasadzie podejmowana po 2004 r. przez protestujących rolników. Ostatnią dekadę protestów rolniczych można opisać w podobny sposób. Zasadnicze motywacje do tego typu działań związane były z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną gospodarstw rolnych wynikającą ze spadku cen produktów rolnych. Rzadziej chodziło o inne kwestie, jak np. w 2015 r., kiedy rolnicy żądali wypłaty kwot mlecznych czy też odszkodowań za zniszczone przez dziki uprawy. Zasadniczo jednak zawsze chodziło o kwestie finansowe. Protesty miały z reguły charakter sektorowy i prowadzone były przez producentów określonych produktów rolnych. I tak np. w 2007 r. protestowali producenci żywca, w 2008 r. byli to producenci zbóż, w 2015 r. aktywni pozostawali producenci mleka, a w latach 2017 i 2018 producenci ziemniaków i warzyw. Pewnym wyjątkiem były protesty hodowców zwierząt futerkowych i drobiu w 2017 r. w sprawie nowych regulacji prawnych dotyczących ochrony zwierząt i uboju rytualnego.

Do tego, co zostało powiedziane na temat współczesnych protestów rolniczych, należy dodać istotną uwagę. Przed wszystkim pojawiła się nowa kategoria tych działań, to znaczy protesty europejskie. Innymi słowy: mieliśmy do czynienia z tym, co w badaniach nad protestami w krajach Unii Europejskiej, zaobserwował Sidney Tarrow wraz ze współpracownikami. Pojawiła się nowa kategoria protestów, którą określili mianem „europrotestu” (Imig, Tarrow 2001, s. 32). Kryły się za nią działania aktorów z przynajmniej jednego kraju członkowskiego, których adresatami były instytucje Unii Europejskiej. Potwierdzeniem tego były protesty polskich rolników w Brukseli, m.in. w 2008 r. (producenci mleka i zbóż), w 2012 r. (sprzeciw wobec likwidacji kwot mlecznych),

w 2014 r. (przeciw niskim rekompensatom w związku z embargiem nałożonym na Rosję), w 2015 r. (producenci mleka, wołowiny, wieprzowiny, owoców i warzyw) i w 2016 r. (sprzeciw wobec problemów ze sprzedażą owoców i warzyw). Należy w tym miejscu podkreślić, że współczesne protesty rolnicze koncentrują się wokół problemów natury ekonomicznej, które już nie dotyczą chłopów, rolników, ale przede wszystkim producentów rolnych. Jest to cecha wyróżniająca działań kontestacyjnych tej kategorii społeczno-zawodowej. Można powiedzieć, że mamy tu do czynienia z pewną normalizacją, która jest odzwierciedleniem procesów zmian zachodzących w rolnictwie i profesjonalizacją kategorii społeczno-zawodowej rolników.

Zakończenie. Ruchy chłopskie w Polsce – ciągłość i zmiana

Na podstawie poczynionych do tej pory uwag postaram się zrekonstruować w sposób zwięzły te charakterystyki ruchów chłopskich, które przez ostatnie sto lat decydowały z jednej strony o ich trwałości, z drugiej zaś o zmienności. Swego rodzaju ramą dla tego podsumowania będą charakterystyki brane zwykle pod uwagę w analizach aktywności kontestacyjnej ruchów społecznych. Oczywiście te z nich, które daje się uchwycić bez prowadzenia systematycznych badań dotyczących całego omawianego tu okresu.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na przyczyny protestów rolniczych. W całym stuleciu ich podłoże miało przede wszystkim charakter ekonomiczny. Nie jest to przypadek, ponieważ kwestia chłopska pozostawała przez wiele wieków nierozwiązana. W różnych okresach historycznych przybierała inną postać. Najpierw jej głównym wątkiem były poddaństwo i uwłaszczenie, później przez długie lata problemem pozostawała reforma rolna, po II wojnie światowej własność prywatna w rolnictwie i rozdrobnienie gospodarstw, a w czasach współczesnych efektywność gospodarowania. Każdy z tych problemów w sposób zasadniczy wpływał na ekonomiczną kondycję gospodarstw rolnych i ich właścicieli w ciągu całego stulecia. Wymienione tu kwestie można określić mianem fundamentalnych dla warstwy chłopstwa i rolników. Na nie nakładały się szczegółowe problemy natury ekonomicznej, wynikające głównie ze zbyt dużych obciążeń fiskalnych, braku modernizacji, zbyt niskich cen skupu towarów rolnych, niewłaściwie określonych ceł na produkty rolne, wysokich cen środków ochrony roślin i maszyn rolniczych, które utrudniały modernizację, czy nazbyt oprocentowane kredyty. Można powiedzieć, że problemy te miały charakter cykliczny i towarzyszyły chłopom i rolnikom od zarania niepodległej Polski aż po dzień dzisiejszy. Były one z jednej

strony konsekwencją szerszych procesów rynkowych, z drugiej zaś polityki państwa wobec rolnictwa.

Inne kwestie, mam tu na myśli głównie te polityczne, rzadko motywowały rolników do działania. Oczywiście w różnych momentach ostatnich stu lat bywało, że odgrywały pierwszorzędą rolę, ale był to krótki okres i zwykle były to kwestie powiązane pośrednio lub bezpośrednio z motywacjami natury ekonomicznej. Przykładem tego mogą być protesty chłopskie odbywające się po przewrocie majowym i te z lat trzydziestych, jak również aktywność rolnicza na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. oraz protesty przeciw członkostwu w UE. Jednak te polityczne akcenty bardziej wynikały z ogólniejszej koniunktury politycznej w kraju w danym momencie, niż były główną przesłanką dla podejmowania działań zbiorowych przez chłopów czy rolników. Można powiedzieć, że te kwestie natury politycznej były niejako pretekstem do podnoszenia żądań ekonomicznych. Jak sądzę, motywacje leżące u podstaw decyzji o podejmowaniu działań kontestacyjnych przez rolników stanowią cechę podlegającą małej zmienności na przestrzeni ostatnich stu lat i można ją uznać za trwały element pejzażu protestacyjnego chłopskich i rolniczych ruchów społecznych.

Na przestrzeni stu lat trudno wskazać dokładną lub nawet przybliżoną liczbę chłopskich i rolniczych protestów. Chcąc w sposób pewny i poprawny metodologicznie oszacować liczbę tego typu zdarzeń, należałoby sięgnąć do metody analizy wydarzeń protestacyjnych, z której korzystał między innymi Charles Tilly i inni badacze (Tilly i in. 1975; Tilly 1995; Tarrow 1989). Materiał empiryczny wykorzystany do powstania tego artykułu w zdecydowanej większości takim regułem nie podlegał. Jedynie lata 1989–1993 oraz 1997–2001 były przedmiotem systematycznej analizy. W związku z tym trudno formułować ostateczne wnioski w kwestii liczebności wydarzeń protestacyjnych. Jeśli jednak uznamy, że podłoże tych protestów miało najczęściej charakter ekonomiczny i dodamy do tego wnioski dotyczące protestów z lat 1989–2001, kiedy to odnotowano dwie fale protestów rolniczych, to można zaryzykować twierdzenie, że aktywność kontestacyjna chłopów i rolników w czasie ostatnich stu lat miała właśnie cykliczny charakter. Najwięcej protestów notowano w okresach, w których dochody właścicieli gospodarstw rolnych spadały, zaś aktywność protestacyjna malała w latach dobrej koniunktury w rolnictwie. Można również dodać, że prawidłowość ta mogła być zakłócana przez czynniki natury politycznej, kiedy to chłopi i w późniejszym okresie rolnicy protestowali w obronie ogólniejszych wartości. Tak było w latach trzydziestych, kiedy

domagali się respektowania zasad demokracji, czy w latach osiemdziesiątych, kiedy włączyli się w ogólnonarodowy ruch „Solidarności”.

Do grona organizatorów chłopskich i rolniczych protestów w różnych okresach należały odmienne w swoim charakterze organizacje. W latach międzywojnia były to przede wszystkim organizacje o charakterze politycznym, bardziej i mniej trwałe (jak np. Stronnictwo Ludowe, Chłopskie Stronnictwo Radykalne). Natomiast w okresie PRL główną rolę odgrywały początkowo lokalne inicjatywy o charakterze stowarzyszeniowym i zawodowym, związane z rolnictwem i/lub z Kościołem katolickim, a w latach osiemdziesiątych kluczową rolę odgrywały już związki zawodowe grupujące różne kategorie rolników i pracowników rolnych. W III Rzeczypospolitej kwestia organizacji i koordynacji działań protestacyjnych należała w zasadzie jedynie do związków zawodowych, często o charakterze branżowym. Widoczna zatem jest na przestrzeni lat ewolucja organizatorów protestów, zmierzająca od partii politycznych do związków zawodowych. Jest to dosyć oczywista konsekwencja procesu profesjonalizacji zawodu rolnika i zaniku chłopstwa w ścisłym tego słowa znaczeniu.

W kwestii form protestów mieliśmy do czynienia z oddziaływaniem dwóch czynników. Pierwszy to sięganie do tradycji tego typu działań, drugi to proces uczenia się wzmacniany chęcią skutecznego działania. Można stwierdzić, że wiece, pochody i strajki należały do tradycji chłopskich protestów w okresie międzywojennym i te ostatnie były kontynuowane w latach 1989–1990. Wówczas spełniały swoją funkcję i były względnie skuteczną formą oporu. Deficyty w zapotrzeniu w żywność i niedobór produktów rolnych uzasadniały tego rodzaju działania, zwłaszcza w formie strajków. W ostatniej dekadzie XX w. nastąpiła jednak istotna zmiana w tej kwestii. W ramach rolnictwa funkcjonującego w gospodarce wolnorynkowej strajk nie był skuteczny, a wiece wymagały od protestujących dużych zdolności mobilizacyjnych. Dlatego pojawiały się jedynie w sytuacjach największej mobilizacji, u szczytu cykli protestacyjnych, jednak szybko ustępowały miejsca bardziej skutecznym, wyuczonym repertuariom działania w postaci blokad dróg, okupacji budynków publicznych i niszczeniu płodów rolnych. Po części ten rodzaj zachowań był odwzorowaniem postępowania rolników zachodnioeuropejskich. Biorąc pod uwagę skuteczność tych metod, można powiedzieć, że spełniły one swoją rolę i do dziś stanowią stały repertuar zachowań protestacyjnych rolników. Należy jednak dodać, że w warstwie symbolicznej protesty rolnicze w okresie PRL i późniejszym nawiązywały w dużym stopniu do tradycji chłopskiej. Wyrażało się to odwoływaniem nie tylko do niej właśnie, ale również do etosu chłopskiego i autoidentyfikacji

protestujących w kategoriach kontynuatorów chłopskiej spuścizny, pomimo tego, że już od lat osiemdziesiątych uczestnikami protestów byli właściciele dużych, zmodernizowanych gospodarstw. Reasumując, można powiedzieć, że kwestia metod protestacyjnych charakteryzowała się na przestrzeni ostatniego stulecia zmiennością, co było podyktowane w przeważającej mierze bieżącymi okolicznościami, zdolnościami mobilizacyjnymi i skutecznością działania.

Żądania formułowane przez protestujących chłopów i rolników na przestrzeni ostatnich stu lat miały w swojej zasadniczej warstwie charakter ekonomiczny. Związane były bezpośrednio z sytuacją ekonomiczną gospodarstw rolnych lub czynnikami, które na tę sytuację wpływały (np. ceny skupu, cła, podatki, kredyty, dopłaty do paliw). Pomimo tego faktu warto zwrócić uwagę na dwie grupy innych żądań, które występowały rzadziej, ale miały dosyć istotne znaczenie. Pierwsza z nich miała charakter, nazwijmy to, „systemowy” – wówczas to protestujący domagali się zmian o charakterze systemowym właśnie, polegających na wprowadzeniu rozwiązań prawnych dotyczących całej warstwy chłopstwa czy w okresie późniejszym rolników. Tak było w przypadku reformy rolnej na progu niepodległości czy rozwiązań instytucjonalnych w pierwszych latach transformacji po 1989 r. (np. powołanie do życia Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa, Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa czy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa). Druga grupa żądań dotyczyła realizacji celów politycznych mających ogólnospołeczne znaczenie. W latach międzywojennych chodziło, najogólniej rzecz biorąc, o obronę demokracji (lata trzydzieste), a w okresie PRL o przestrzeganie praw człowieka i obywatela. Pomimo tego, że obie grupy żądań nie należały do istotnych w sensie ilościowym, to były ważne z punktu widzenia gospodarki i społeczeństwa. Kształtowały bowiem z jednej strony zręby polityki rolnej państwa (pierwsza grupa) i społeczeństwo obywatelskie (druga grupa). Świadczą one jednocześnie o dojrzałości i odpowiedzialności chłopów i rolników, którzy w przelomowych momentach są w stanie wyzwolić się z myślenia w kategoriach własnego, wąsko pojmowanego interesu. W tym wymiarze daje się zauważyć przede wszystkim kontynuacja.

Skuteczność protestujących chłopów i rolników wydaje się być cechą najtrudniejszą do oceny. Podstawą do tej oceny może być odpowiedź na pytanie, czy w ramach wyróżnionych tu trzech okresów chłopom i rolnikom udało się zrealizować zasadnicze, najważniejsze dla każdego z nich postulaty, które związane były z największymi bolączkami rolnictwa? Jeśli przyjmiemy, że najbardziej żywotną sprawą międzywojnia była realizacja reformy rolnej, to możemy powiedzieć, że skuteczność działań protestacyjnych chłopów, jak

również ich środowiska politycznego, była umiarkowana. Reformę wprowadzie przeprowadzono, ale w formie ograniczonej, bez spodziewanych efektów. Z kolei jeśli uznamy, że w systemie socjalizmu państwowego szczególnie ważną dla rolników kwestią było zachowanie prywatnej własności ziemi, to możemy powiedzieć, że udało się to osiągnąć. Natomiast jeśli chodzi o pierwszą dekadę transformacji, to sędzę, że najistotniejszą dla rolników kwestią w było zwiększenie wielkości gospodarstw i ich modernizacja oraz osiągnięcie zdolności rynkowej rywalizacji. W tym obszarze udało się sporo osiągnąć, aczkolwiek ceną za to była m.in. śmierć wielu małych, nierentowanych gospodarstw rolnych i ostateczna likwidacja warstwy chłopstwa. Dziś trudno wskazać jeden cel, jaki mają rolnicy i producenci rolni. Tych celów jest wiele i są one zróżnicowane, tak jak postępuje zróżnicowanie wewnętrzne kategorii społeczno-zawodowej rolników, których często trafniej byłoby nazwać producentami rolnymi. Ich działania kontestacyjne koncentrują się na wielu partykularnych interesach, które wydaje się po prostu łączyć opłacalność produkcji i maksymalizacja zysku. W związku z tym poszczególne branże producenckie chętnie się wspierają w organizowaniu działalności protestacyjnej. W tym aspekcie rolnicy wydają się wysoce skuteczni. W ramach podsumowania przyjrzyjmy się zmienności / ciągłości podstawowych charakterystyk działań podejmowanych przez chłopskie ruchy społeczne.

Tab. 1.

Ciągłość i zmiana w chłopskich ruchach społecznych w Polsce

Cechy protestów	Okres międzywojenny	Okres PRL	Okres III RP	Ciągłość / zmiana
Przyczyny	Ekonomiczne / rzadko polityczne	Ekonomiczne / rzadko polityczne	Ekonomiczne	Ciągłość
Częstotliwość wydarzeń protestacyjnych	Cykliczność	Cykliczność	Cykliczność	Ciągłość
Organizatorzy	Organizacje polityczne	Organizacje polityczne/związki zawodowe	Związki zawodowe	Zmiana
Repertuar protestów	Wiece/pochody/ strajki	Strajki/petycje	Blokady dróg / okupacje / niszczenie pól	Zmiana
Żądania	Ekonomiczne / rzadko polityczne	Ekonomiczne / rzadko polityczne	Ekonomiczne	Ciągłość
Skuteczność	Słaba	Średnia	Wysoka	Zmiana

Źródło: oprac. własne.

Zaprezentowaną w tabeli ciągłość / zmienność podstawowych cech protestów chłopskich i rolniczych należy odczytywać w sposób względny. Jako że zaproponowane charakterystyki biorą pod uwagę dominujące tendencje w poszczególnych okresach, a pomijają jednocześnie istniejące wyjątki. Dobrą ilustracją tego są np. żądania formułowane współcześnie przez protestujących. W rubryce tabeli widnieje konstatacja, że miały one charakter ekonomiczny, ale nie znaczy to, że w tym czasie nie pojawiały się żądania polityczne. Niemniej jednak miały one charakter marginalny i jednocześnie nie posiadały takiej, nazwijmy to, rangi, jak te z poprzednich okresów. W związku z tym nie zostały wzięte pod uwagę. Podobne uwagi mogą dotyczyć też innych wymienionych w tabeli cech. Nie chodziło tu jednak o ich szczegółowy opis, ale o wskazanie dominującej w danym okresie tendencji i rozstrzygnięcie, czy możemy raczej mówić o ciągłości, czy też zmianie w danej sferze.

Warto też na zakończenie dodać, że oprócz tego, co zostało do tej pory powiedziane na temat protestów chłopskich i rolniczych, nie były one jedynie sposobem na zaspokojenie takich czy innych potrzeb tych warstw społecznych. Widziałbym dla nich też nieco inną rolę. Po pierwsze, aktywność protestacyjna prowadziła na przestrzeni wieku do postępującej emancypacji i zyskiwania podmiotowości przez tę warstwę społeczną, a nawet do uzyskiwania przez nią statusu równoprawnego członka społeczeństwa i narodu, zwłaszcza w okresie międzywojennym. Po drugie, myślę, że uprawnione jest traktowanie chłopskiej i rolniczej kontestacji jako przejawów istnienia społeczeństwa obywatelskiego na wsi. Te dwie ostatnie uwagi na temat chłopskich i rolniczych protestów akcentują dobitnie pozytywną rolę, jaką odegrały one w Polsce w ciągu ostatnich stu lat.

Bibliografia

- Della Porta D., Diani M. (1999). *Social Movements*. Oxford: Blackwell.
- Foryś G. (2008). *Dynamika sporu. Protesty rolnicze w III Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gołębiowski B., Hemmerling Z. (1982). Chłop wobec kryzysów w Polsce Ludowej. *Kultura i Społeczeństwo*, 1–2, 21–50.
- Gorlach K. (2001). *Świat na progu domu*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Halamska M. (1995). Chłopi a socjalizm w Polsce. *Pamiętnik Instytutu Macieja Rataja*, 2, 89–101.
- Halamska M. (1988). Peasant Movements in Poland, 1980–1981: State Socialist Economy and the Mobilization of Individual Farmers. W: B. Misztal, L. Kriesberg (red.), *Research in Social Movements, Conflicts and Change*, t. 10. Greenwich–London: JAI Press Inc.
- Halamska M. (1998). *Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej i jej społeczne konsekwencje*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Halamska M., Lamarche H., Maurel M.C. (2003). *Rolnictwo w transformacji postkomunistycznej. Analiza zmiany*. Warszawa: IEWiR PAN.
- Hemmerling Z. (1987). *Ruch ludowy w Polsce, Bułgarii i Czechosłowacji 1893–1930*. Warszawa: LSW.
- Imig D., Tarrow S. (2001). Mapping the Europeanization of Contention: Evidence from a Quantitative Data Analysis. W: D. Imig, S. Tarrow (red.), *Contentious Europeans: Protest and emerging polity* (s. 27–49). Lanham, Maryland: Rowman & Littlefield, Inc.
- Jenkins J.C. (1983). Why Do Peasants Rebel? Structural and historical Theories of Modern Peasant Rebellions. *American Journal of Sociology*, t. 88, 487–544.
- Kuczur T. (2005). *Polityczny ruch ludowy w Polsce – transformacja partyjna*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Marks K. (1979). *Człowiek i socjalizm. Pisma wybrane*. Warszawa: PWN.
- Migdal J. (1974). *Peasants, Politics and Revolution. Toward Political and Social Change in the Third World*. Princeton: Princeton University Press.
- Moore B. (1966). *The Social Origins of Dictatorships and Democracy: Lord and Peasant in the Making of the Modern World*. Boston: Beacon Press.
- Nowak K. (1958). Strajki i wystąpienia chłopów w latach 1930–1934 w Małopolsce. *Przegląd Historyczny*, 49 (3), 510–529.
- Paige J. (1975). *Agrarian Revolution*. New York: Free Press.
- Pańków W. (1983). Gospodarka a system społeczno-polityczny PRL: trzy modele rozwiązań. W: W. Morawski (red.), *Demokracja i gospodarka*. Warszawa: Instytut Socjologii UW.
- Scott J.C. (1976). *The Moral Economy of Peasant*. New Haven: Yale University Press.
- Skodlarski J. (1995). *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stinchcombe A.L. (1961). Agricultural Enterprise and Rural Class Relations. *American Journal of Sociology*, 67 (2), 165–176.

- Szczeptański J. (1966). Rola chłopów w rozwoju społeczeństwa polskiego. *Wieś Współczesna*, 10, s. 38–39.
- Tarrow S. (1989). *Democracy and Disorder: Protest and Politics in Italy, 1965–1975*. Oxford: Clarendon Press.
- Tarrow S. (1994). *Power in Movement. Social Movements, Collective Action and Politics* (wyd. 1). New York–Cambridge: Cambridge University Press.
- Tarrow S. (1998). *Power in Movement. Social Movements and Contentious Politics* (wyd. 2). New York–Cambridge: Cambridge University Press.
- Tilly Ch. (1995). *Popular Contention in Great Britain 1758–1834*. Cambridge: Harvard University Press.
- Tilly Ch. (1997). *Revolucje europejskie 1492–1992*. Warszawa: Wydawnictwo Krąg, Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Tilly Ch., Tilly L., Tilly R. (1975). *The Rebellious Century, 1830–1930*. Cambridge: Harvard University Press.
- Wierzbicki Z., Rambaud P. (1982). The emergence of the first agricultural trade union in socialist Poland. *Sociologia Ruralis*, 22 (3–4), 209–226.
- Wierzbieniec W. (red.) (2008). *Wielki strajk chłopski w 1937 roku. Uwarunkowania i konsekwencje*. Rzeszów: Wydawnictwo UR.
- Wilkin J. (1988). Chłopski składnik losów gospodarki socjalistycznej (ze szczególnym uwzględnieniem polskich doświadczeń). W: J. Wilkin (red.), *Gospodarka chłopska w systemie gospodarki socjalistycznej. Podstawy i skuteczność mechanizmu adaptacji*. Warszawa: Wydawnictwa UW.
- Wolf E.R. (1973). *Peasant Wars of the Twentieth Century*. New York: Harper and Row.
- Woś A. (2000). *Rolnictwo polskie 1945–2000. Porównawcza analiza systemowa*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.